



Wysokiej jakości komunikacja miejska uzależniona od wpływów z biletów

2020-10-14

Na dobrze funkcjonujący transport publiczny wpływa zrównoważone finansowanie. Można wymienić dwa czynniki: środki przeznaczone przez miasto z budżetu - w 51 proc., jak i koszt ponoszony przez pasażerów za zakup biletów - w 49 proc. Osiągnięcie tego stosunku finansowania przyczynia się do utrzymania wysokiej jakości usług świadczonych przez komunikację miejską, jak i zachowania dużej częstotliwości kursowania tramwajów i autobusów w godzinach szczytu.

Tygodniowe utrzymanie transportu zbiorowego na satysfakcjonującym poziomie, tzn. kursy tramwajów i wybranych autobusów (linie priorytetowe) co 7,5-10 min., obecnie kosztuje 12,5 mln złotych. Tramwaje i autobusy, które kursują codziennie, zawożąc mieszkańców do pracy, a także uczniów do szkoły, kosztują rocznie ok. 650 mln zł. Budżet, jaki miasto przeznaczyło na początku 2020 roku, wyniósł 325 mln zł przy założeniach, że pozostała kwota zostanie uzupełniona przez mieszkańców.

W związku z pandemią koronawirusa, w trosce o bezpieczeństwo pasażerów, Zarząd Transportu Publicznego zdecydował się przeznaczyć fundusze zarezerwowane na drugie półrocze na wzmocnienie większości rozkładów jazdy, czyli utrzymanie rozkładu sprzed pandemii. W tym samym momencie, średnio, tygodniowo na realizację kursów tramwajów i autobusów wpływy ze sprzedaży biletów zmniejszyły się o ok. 7,4 mln zł.

W związku z powyższym, aby transport zbiorowy był transportem bezpiecznym i o wysokiej częstotliwości, z założeniem utrzymania na niższym poziomie liczby pasażerów, a tym samym zmniejszonych dochodów z biletów, niezbędne jest uzupełnienie budżetu o obecnie brakujące 17 proc. Może on zostać jeszcze zwiększony w momencie dalszego rozwoju pandemii i wynikających z niej obostrzeń.

W momencie, w którym Gmina Miejska Kraków nie będzie posiadała środków na bieżące utrzymanie wysokich częstotliwości autobusów i tramwajów, zmuszona zostanie do wprowadzenia korekty w rozkładach jazdy.

Obecnie dziennie wykonywanych jest ok. 14246 kursów tramwajów i autobusów, z czego 10237 to kursy autobusami, a 4009 tramwajami. Średnio przy obecnych limitach pasażerskich, w autobusie przewożonych jest 71 pasażerów, a w tramwaju 152 na całej trasie. W rezultacie, przy założeniu tylko dwóch podróży dziennie, daje to ok. 670 tys. pasażerów.

Przy konieczności wprowadzenia korekt zostaną zmniejszone częstotliwości kursów o ok. 18 proc., a to doprowadzi do zmniejszenia o 1162 kursów tramwajów oraz o 1167 kursów autobusów. Podróżowałoby w nich ok. 130 tys. pasażerów. W wyniku tego z pewnością dojdzie do sytuacji, że pasażerowie – dla których komunikacja miejska jest głównym środkiem transportu – będą zmuszeni oczekiwać na kolejny kurs linii o zmniejszonej częstotliwości, i co się z tym wiąże, autobus czy tramwaj będzie bardziej zatłoczony. Może też dochodzić do sytuacji, w której ze względu na obecne obostrzenia sanitarne, część osób nie będzie mogła wsiąść do tramwaju czy autobusu.



**Magiczny
Kraków**

Dlatego, aby transport publiczny w Krakowie wciąż funkcjonował na wysokim poziomie, wzorem innych miast, konieczne są korekty cen wszystkich rodzajów biletów (średnia podwyżka o 35 proc.).

Takie działania umożliwią utrzymanie obecnego poziomu częstotliwości kursów komunikacji miejskiej dla tramwajów średnio co 5-7,5 min. w godzinach szczytu, oraz dla autobusów średnio co 10 min. Uniknie się również konieczności skracania lub wręcz redukcji linii tramwajowych i autobusowych. Możliwe także będzie utrzymanie zatrudnienia u przewoźników – w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym SA i Mobilis sp. z o.o.